



Teleopieka, wspólnoty mieszkań dla seniorów oraz międzypokoleniowe współlokatorstwo, czyli alternatywne formy opieki i wspierania osób starszych¹

ABSTRACT: Natalia Ulaniecka, *Teleopieka, wspólnoty mieszkań dla seniorów oraz międzypokoleniowe współlokatorstwo, czyli alternatywne formy opieki i wspierania osób starszych* [Alternative forms of support for the elderly: telecare, elderly people's cohousing and intergenerational home-sharing]. Interdyscyplinarne Konteksty Pedagogiki Specjalnej, nr 20, Poznań 2018. Pp. 197-210. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 2300-391X. DOI: 10.14746/ikps.2018.20.10

This article presents examples of alternative forms of support for the elderly. The first part presents the concept and use of telecare – the information and communication system, which monitors the situation of senior and alerts in case of danger. The second part contain the advantages and disadvantages of senior cohousing. The third part is about popular in Spain and France the idea of intergenerational (senior and student) home-sharing and analysis capabilities to popularize this solution in Poland.

KEY WORDS: old age, telecare, care for the elderly, alternative forms of support for the elderly, senior cohousing

¹ Artykuł zawiera niepublikowane fragmenty pracy magisterskiej: „Opieka formalna i nieformalna nad seniorami – rzeczywistość i perspektywy” napisanej pod kierunkiem prof. zw. dr. hab. Kazimierza Przyszczypkowskiego (Wydział Studiów Edukacyjnych, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu).

Wprowadzenie

Według danych demograficznych i przewidywań ONZ globalną prawidłowością będzie spadek liczby ludności przy jednoczesnym systematycznym zwiększaniu się liczby osób starych², co skutkować będzie „starzeniem się społeczeństw” – w tym również społeczeństwa polskiego³. W związku z tym procesem zwiększyć się mogą społeczne i indywidualne potrzeby w zakresie opieki nad osobami starszymi. Oprócz czynników kulturowych i społecznych znaczący wpływ na opiekę nad seniorami ma ich stan psychofizyczny i finansowy – a ten w porównaniu do poprzednich pokoleń jest coraz lepszy. Tym samym można przypuszczać, iż potrzeby współczesnych i przyszłych seniorów będą ewoluować i zmierzać w kierunku utrzymywania samodzielności i niezależności. Niezwykle ciekawym wątkiem w szerokim temacie opieki i wspierania osób starych są alternatywne rozwiązania mające na celu polepszenie jakości

² Definityjne określenie początku starości jest niezwykle trudne – u różnych autorów i badaczy wiek, który można uznać za początek starości waha się od 55. roku życia (a nawet 45.) do 70. r. ż. (M. Straś-Romanowska, *Późna dorosłość. Wiek starzenia się*, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, PWN, Warszawa 2014, s. 264-265). Podobnie nie ma zgodności co do przebiegu granic pomiędzy poszczególnymi fazami ostatniego etapu życia. Z uwagi na duże zróżnicowanie w populacji seniorów i płynną „granicę” starości, autorka przyjęła, że podział ze względu na kryterium wieku nie jest już tak jednoznacznie adekwatny a większą rolę odgrywają indywidualne wskaźniki, takie jak: skorelowany z wiekiem spadek sprawności funkcji biologicznych, związane z procesem starzenia ograniczenia fizyczne i poznawcze, a także wycofywanie się z ról zawodowych. Dlatego, ze względów stylistycznych, w tekście terminy „seniorzy” i „osoby starsze” będą używane zamiennie jako synonimy, zgodnie z potocznym znaczeniem tych słów, czyli jako osoby w ostatniej fazie życia.

³ Por. A. Ptak-Chmielewska, *Stan, struktura i dynamika ludności Polski według prognozy GUS za lata 2003-2030 oraz prognozy ONZ za lata 2000-2050*, „Zeszyt nr 9. Sekcji Analiz Demograficznych” 2004, s. 7-27; M. Szczyt, M. Kowalska, *Stan, struktura i dynamika ludności w Europie według prognozy ONZ za lata 2000-2050*, „Zeszyt nr 9. Sekcji Analiz Demograficznych” 2004, s. 33-73; M. Stonawski, *Stan, struktura i dynamika ludności świata według prognozy ONZ za lata 2000-2050*, „Zeszyt nr 9. Sekcji Analiz Demograficznych” 2004, s. 83-117.

życia seniorów. Większość z nich kierowana jest do aktywnych, w miarę samodzielnych osób starszych, których główne potrzeby związane ze starością to odpowiednie zaplecze mieszkalno-sąsiedzkie oraz zapewnienie potrzeb rekreacji i rozrywki, a także wsparcie w zapewnieniu bezpieczeństwa i podtrzymaniu niezależności. Tym samym alternatywne formy opieki i wspierania stanowią odpowiedź na zmieniające się potrzeby opiekuńcze i wymagania seniorów. Niestety większość z proponowanych usług i rozwiązań ma charakter komercyjny – stąd grono osób, które mogą z nich skorzystać zawęża się do ludzi relatywnie majątnych. Niemniej niektóre z proponowanych rozwiązań nie wymagają dużych środków, dzięki czemu mogą być z powodzeniem realizowane na większą skalę. Artykuł ten zawierać będzie zatem przykład – polskich i zagranicznych – dobrych praktyk w tym zakresie. Ich wdrożenie i rozpowszechnianie stanowić może jedną z rekomendacji dla polskiego systemu opieki formalnej i nieformalnej nad seniorami.

Teleopieka⁴

Odpowiedzią na potrzeby rynku, wykorzystującą nowoczesną technologię, jest teleopieka. Jest to system teleinformatyczny, którego celami jest monitorowanie stanu i sytuacji osoby starszej (prewencja zagrożeń) oraz alarmowanie w przypadku niepokojącej sytuacji (na przykład brak kontaktu, upadek). System ten opiera się na głośnomówiącym transponderze z bardzo czułym mikrofonem i głośnikiem, który może być używany bez ingerencji manualnej (nie trzeba podnosić słuchawki ani wybierać numeru). Senior ma przy sobie niewielki system alarmowy – najczęściej w formie zegarka lub wisiora – którego naciśnięcie (na przykład w sytuacji upadku, silnego pogorszenia samopoczucia itd.) powoduje natychmiastowe połączenie z centrum interwencyjnym. Centrum interwencyjne po-

⁴ Użyte w artykule informacje na temat teleopieki i sposobu funkcjonowania systemu pochodzą ze strony internetowej: <http://www.zdaniemseniora.pl/teleopieka-aniol-stroz-dla-seniorow/> [dostęp: 10.03.2016].

siada dane seniora, w tym przede wszystkim te dotyczące sytuacji zdrowotnej i chorób oraz dane kontaktowe do osób z najbliższego otoczenia, które należy powiadomić. Dzięki temu pomoc może być szybka i efektywna – teleopiekun po ocenie sytuacji powiadamia osoby najbliższe lub odpowiednie służby ratunkowe i czuwa nad przebiegiem pomocy aż do momentu uzyskania pewności co do rozwiązania problemu. Co ważne, urządzenia wchodzące w skład systemu są bezawaryjne, odporne na wodę i nie wymagają ładowania. W skład systemu wchodzić mogą urządzenia kontrolujące pozycję seniora i jego czynności życiowe, różnego rodzaju czujniki dymu i systemy antywłamaniowe. Uzupełnieniem może być telemedycyna: co zaskakujące, lekarz za pomocą urządzeń, w które wyposażony jest senior, może wykonać niektóre pomiary (np. ciśnienia) na odległość.

Jest to zatem niezwykle ciekawe i obiecujące rozwiązanie w zakresie opieki nad seniorami, niemniej jednak nie jest ono pozbawione wad. Pierwszą, dosyć oczywistą, jest opór seniorów przeciwko nowym technologiom i niepewność co do charakteru funkcjonowania systemu. Z doświadczeń koordynatorów systemu wynika, że seniorzy czasami obawiają się podsłuchu i nadmiernej kontroli – bo takie właśnie skojarzenia może wzbudzać system mikrofonów i głośników. Aby uniknąć takich obaw, należy dokładnie tłumaczyć sposób funkcjonowania systemu, jego przyszłym użytkownikom. Krokiem milowym jest przełamanie pierwszych oporów – pozytywne doświadczenia seniorów, którzy w swoich środowiskach są prekursorami teleopieki, zwiększać będą zainteresowanie osób starszych tą formą wsparcia. Należy jednak zauważyć, iż teleopieka stwarza również zagrożenie osamotnienia seniorów, którzy otoczeni opieką na odległość stracą nierzadko okazję do kontaktu i rozmowy, jaką stwarzają inne, tradycyjne formy opieki. Dodatkowym problemem jest kwestia finansowa. Teleopieka jako usługa komercyjna jest obciążona opłatą (na wzór abonamentu telefonicznego; ceny zaczynają się od kilkudziesięciu złotych miesięcznie). O ile w krajach skandynawskich koszty te pokrywane są przez rząd, o tyle w Polsce spoczywają one na seniorach lub ewentualnie na

samorządach, jeżeli taką chęć te ostatnie wyrażą. Jak wynika z rozmów autorki artykułu z poznańskimi seniorami, kwestia finansowa teleopieki pozostaje dla nich barierą – należy jednak zaznaczyć, iż odstrasza ją sam fakt odpłatności, nie zaś jej wysokość.

Co optymistyczne, system ten staje się mimo wszystko coraz popularniejszy i zostaje wdrażany w kolejnych miastach Polski (dla przykładu w Sopocie, Gdyni, Katowicach, Koszalinie, Poznaniu, Płocku, Pile czy Opolu), czasami – za sprawą władz samorządowych i organizacji pozarządowych – jako bezpłatne wsparcie seniorów. Ponadto teleopieka zaczyna funkcjonować w percepcji rządowej i prawodawczej – i prawdopodobnie zostanie ona dofinansowana przez władze państwowe. Jest to o tyle ważne, iż nie wykluczając innych form wsparcia, teleopieka zwiększa bezpieczeństwo seniorów i ogranicza zagrożenie braku pomocy w sytuacjach kryzysowych. Zatem można przypuszczać, iż w przyszłości, stanie się ona standardowym rozwiązaniem.

Doświadczenia zagraniczne pokazują, że jest to ekonomiczne i efektywne rozwiązanie, które pozwala zapewnić seniorom opiekę i bezpieczeństwo, przy jednoczesnym zachowaniu autonomii i niezależności; poza tym umożliwia seniorom pozostanie we własnych domach, a więc w znanym i bliskim środowisku⁵.

Wspólnoty mieszkańców dla seniorów

Kolejną alternatywę dla opieki zinstytucjonalizowanej stanowią wspólnoty mieszkańców dla seniorów, które powstają dwutorowo – na drodze nieformalnej i formalnej. Pierwsze z nich mają charakter samoorganizowania się seniorów (najczęściej zaprzyjaźnionych ze sobą), którzy przenoszą się do jednego wspólnego domu, aby sobie nawzajem pomagać. Tym samym tworzą swoistą grupę samopomocową, dotrzymując sobie jednocześnie wzajemnie towarzystwa

⁵ D. López, M. Domènech, *Embodying autonomy in a Home Telecare Service*, „Sociological Review” 2009, nr 56 (s2), s. 181-195.

i udzielając psychicznego i fizycznego wsparcia. Rozwiązanie to polega na tym, że grupa seniorów przenosi się do domu jednego czy jednej z nich (tego, który/która ma najlepsze warunki i wyrazi taką zgodę) albo nawet kupuje wspólnie dom (w miarę możliwości finansowych dostosowany architektonicznie do potrzeb osób starych i w preferowanej przez siebie okolicy). Przykładem takiego rozwiązania jest historia czwórki przyjaciół przedstawiona w filmie „Zamieszkajmy razem” (reż. Stéphane Robelin). Po tym jak jeden z nich po ataku serca przenosi się (na prośbę syna, który nie może opiekować się nim w sposób bezpośredni) do Domu Opieki, pozostali mając po wizycie u niego negatywne odczucia co do atmosfery i jakości życia w placówce, postanawiają zabrać go stamtąd i zamieszkać wspólnie. W tym przypadku tworzenie przez nich tej swoistej komuny stanowi sprzeciw przeciwko instytucjom opieki i ma pozwolić im na uniknięcie pobytu w nich. Filmowi seniorzy przenoszą się do domu jednej z par, co ułatwia wzajemną pomoc i stymuluje ich życie towarzyskie, ale równocześnie wymusza pewne wzajemne ustępstwa i konieczność dostosowania się do potrzeb i preferencji innych osób. Film ten nie bez powodu powstał we Francji – tego typu rozwiązania są tam stosunkowo popularne. Istnieją nawet organizacje (takie jak francuskie Cocon 3S – „Gniazdo Solidarnych Seniorów Solo”), które pośredniczą w znalezieniu współlokatora – rówieśnika seniora⁶. W Polsce, z uwagi na ograniczone finanse i kontekst kulturowy, tego typu rozwiązania nie są popularne wśród niespokrewnionych ze sobą seniorów – częściej zdarza się natomiast, iż decyzję o wspólnym zamieszkaniu „na starość” podejmują członkowie rodzin, np. rodzeństwo. Niewykluczone jednak, że w przyszłości – kiedy u progu starości będzie pokolenie „singli”, posiadające doświadczenie z mieszkań studenckich – taka forma samopomocy się upowszechni.

Jeszcze jeną, bardziej sformalizowaną, o nieco innym profilu, formą wspólnego zamieszkiwania jest idea „mieszkalnictwa dla seniorów”, zgodnie z którą budowane są kompleksy mieszkań lub

⁶ K. Wyrzykowska, *Szalone domy starości we Francji*, <http://swiat.newsweek.pl/szalone-domy-starosci-we-francji,73142,1,1.html> [dostęp: 10.03.2016].

domów przystosowanych do potrzeb seniorów i ulokowanych w środowisku lokalnym przyjaznym osobom starszym. „Mieszkalnictwo przyjazne seniorom” staje się coraz popularniejsze, zyskując rangę nie tylko rozwiązań komercyjnych realizowanych przez deweloperów z myślą o zaspokojeniu niszy rynkowej, ale również projektów wpisujących się w samorządową politykę senioralną gmin. Coraz częściej miasta (tak jak na przykład dzieje się to w Stargardzie Szczecińskim) wykupują od deweloperów mieszkania, które następnie są odsprzedawane lub wynajmowane seniorom po preferencyjnych cenach⁷. Mieszkania te pozbawione są barier architektonicznych, które mogłyby stanowić zagrożenie bądź utrudnienie dla osób starszych, zamiast tego pojawiają się dodatkowe udogodnienia odpowiadające specyficznym potrzebom osób starszych (szerokie przejścia, windy, poręcze). Najczęściej jest to też połączone z wdrożeniem systemu teleopieki, co podnosi wartość użytkową i zwiększa bezpieczeństwo seniorów.

Choć wydawać by się mogło, iż tego typu rozwiązanie jest niezwykle kosztowne i mało opłacalne, nie jest to jednak działanie nieprzynoszące samorządom żadnych korzyści. W perspektywie długoterminowej samorządy oszczędzają, ponieważ im dłużej senior pozostaje samodzielny (czemu sprzyja dostosowane do potrzeb mieszkanie i okolica), tym mniejsze jest zapotrzebowanie na miejsce w kosztownych dla samorządów placówkach opieki stacjonarnej.

Przykładem mieszkalnictwa przystosowanego i dedykowanego seniorom jest poznański Środowiskowy Dom Emeryta, który powstał z inicjatywy stowarzyszenia Inteligencji Katolickiej „Korab Wielkopolski” (co niestety okupione było wieloletnimi i żmudnymi staraniami). Kompleks samodzielnych mieszkań przystosowanych dla seniorów poszerzony jest o infrastrukturę, która nie jest typowa dla „zwykłych” kompleksów mieszkaniowych, za to wpisuje się doskonale w potrzeby osób starych⁸. Do dyspozycji lokatorów są

⁷ <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/425550,Miasta-buduja-osiedla-seniorow> [dostęp: 10.03.2016].

⁸ Szczegółowy opis budynku: <http://www.budowaroku.pl/laureaci/2010/na-groda-iii-stopnia/15-2010/nagroda-iii-stopnia/48-srodowiskowy-dom-emeryta-w-po-znaniu-przy-ul-drewlanskiej-10.html> [dostęp: 10.03.2016].

gabiny lekarskie i rehabilitacyjne, wspólne pomieszczenia gospodarcze, Klub Seniora i potrzebne w życiu codziennym sklepy, zakłady itp. Infrastruktura i odpowiednie zaplecze umożliwiają seniorom zaspokajanie potrzeb medycznych i socjalnych, ale również stanowią miejsce integracji i realizacji potrzeb kulturalnych. Zaletą tego typu rozwiązania jest to, że mieszkania są w pełni samodzielne – seniorzy zachowują zatem intymność i niezależność, przy czym mają szeroki i łatwy dostęp do tych aspektów, które ze względu na ich wiek są istotne (przede wszystkim zaplecze medyczne), a które nie zawsze są tak samo dostępne w przeciętnych środowiskach mieszkalnych. Na typowych osiedlach, aby dostać się do lekarza czy do sklepu, senior niejednokrotnie musi pokonywać cały szereg barier architektonicznych (schody, wąskie przejścia) – na osiedlach dedykowanych osobom starszym, bariery te z założenia, już na etapie planowania są niwelowane⁹. Dodatkowo osiedla te, dzięki wspólnym miejscom użytkowym, pozwalają na nawiązanie bliskich kontaktów sąsiedzkich między seniorami, co skutkuje ich integracją i tworzyć może przyczynę do zawiązywania grup wsparcia.

Niemniej jednak bardzo widoczne jest zagrożenie w postaci gettoizacji seniorów. Lokując ich w skupiskach wiekowych, ograniczamy możliwość integracji międzypokoleniowej, co w skrajnych przypadkach wpływać będzie zarówno na marginalizację osób starszych, jak i na nienaturalne postrzeganie roli seniorów przez młodsze pokolenia – które pozbawione zostaną możliwości bezpośrednich, naturalnych kontaktów z seniorami (choćby w ramach sąsiedztwa). Widoczne jest to na przykładzie amerykańskich miast dla seniorów, takich jak słynne „Sun City”, które uważane jest za „raj dla osób starszych”. Jak opisuje Monika Magdziak:

Na powierzchni 37,8 km² znalazło się centrum handlowe, pełnowymiarowe pole do gry w golfa, centrum sportowe, studio tańca i aerobiku

⁹ O barierach architektonicznych i sposobach ich niwelowania więcej w: I. Benek, *Architektoniczne problemy dostosowania przestrzeni mieszkaniowej dla osób starszych*, [w:] *Przestrzenie starości*, red. M. Zralek, Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec 2012, s. 125-140.

oraz 5 różnych modeli domów, a w późniejszym etapie w sąsiedztwie powstał również szpital¹⁰.

Obecnie Sun City i inne analogiczne do niego miejsca, ze względu na ogromne zainteresowanie, ciągle się rozbudowują, dostarczając swoim mieszkańcom coraz więcej atrakcji i możliwości aktywnego spędzania czasu i szerokiego zaspokajania swoich potrzeb. Budowane z myślą o seniorach, posiadające ograniczenia wiekowe dla mieszkańców (aby kupić dom w Sun City trzeba mieć 55 lub więcej lat, 99% mieszkańców to osoby powyżej 45. roku życia¹¹), mają wiele zalet, ale i ogromną wadę – stają się enklawą starych ludzi, którzy odgradzeni zostają od międzypokoleniowej rzeczywistości i pozbawieni pola do zróżnicowanych wiekowo kontaktów.

Podobne zagrożenia, mimo mniejszej skali, dotyczą budowanych w Polsce osiedli i bloków dla seniorów. Dlatego lepszym rozwiązaniem wydaje się być praktyka dostosowywania do potrzeb ludzi starych i osób z niepełnosprawnościami ogólnych przestrzeni mieszkalnych i budownictwo standardowo zorientowane na potrzeby wieku starości. Przykładem mogłoby być budowanie specjalnych mieszkań przystosowanych do potrzeb tych grup w mieszkalnictwie dostępnym dla wszystkich (mieszkania na parterze budowane z myślą o osobach z niepełnosprawnościami i seniorach z obniżoną sprawnością, pozostałe mieszkania w przeciętnych standardach deweloperskich). Niezwykle korzystna – ze względu na cykl życia ludzi – jest idea Projektowania Uniwersalnego, zgodnie z którą mieszkania są projektowane i budowane w taki sposób, żeby mogły z nich swobodnie korzystać osoby o różnym poziomie sprawności i aby możliwa była łatwa adaptacja przestrzeni mieszkalnej do zmieniających się potrzeb rodziny (w tym do pojawiających się w wieku senioralnym ograniczeń fizycznych i niepełnosprawności). Niestety, z uwagi na koszty i pochłanianą powierzchnię, napo-

¹⁰ M. Magdziak, *Mieszkalnictwo dla osób starszych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, „ARCHITECTURAE et ARTIBUS” 2009, nr 1, s. 41-42.

¹¹ M. Rudnicka, A. Surdej, *Gospodarka senioralna. Nowy sektor gospodarki narodowej w Polsce*, Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 2013, s. 12-13.

tyka ona na opór deweloperów i inwestorów, przez co trudno oczekiwać, by idea ta upowszechniła się w najbliższym czasie, a tym bardziej, aby stała się standardem¹². Poza tym nie można zapominać, iż ze względów praktycznych, rozwiązanie to dotyczyć będzie raczej przyszłych pokoleń seniorów lub jedynie osób mających, które mogą sobie pozwolić na kupno mieszkania w nowym budownictwie. Dodatkowym kosztem pozafinansowym jest konieczność przeprowadzki, która najczęściej wiąże się z silnym stresem – szczególnie jeżeli chodzi o osoby starsze.

Niezwykle ważną i potrzebną pomocą, która objęłaby swoim zasięgiem również mniej zasobnych seniorów, jest natomiast pomoc w dostosowywaniu własnych domów osób starszych do ich zmieniających się wraz z wiekiem potrzeb. Aby pomoc ta była efektywna i rzeczywiście mogła wspomóc wszystkie osoby starsze – odpowiedzialność za realizację remontu i jego sfinansowanie przejąć powinny jednostki samorządowe lub rządowe. Przykład Holandii, gdzie przebudowa mieszkania lub przeprowadzka do innego – zaadaptowanego dla seniora – mieszkania jest dofinansowana, pokazuje iż jest to ważny element wsparcia opieki i samoopieki nad seniorami¹³.

Współlokatorzy międzypokoleniowi

Kolejnym rozwiązaniem opartym na wspólnym zamieszkananiu – które jednocześnie zapobiega subkulturyzacji osób starszych – jest „mieszkanie międzypokoleniowe”. Różnica polega na tym, iż współlokatorami nie są rówieśnicy, a pary lokatorów (lub rzadziej –

¹² E. Niezabitowska, *Mieszkania dla ludzi starych i młodych w kontekście potrzeb i cyklu życia budynku mieszkalnego*, [w:] *Przestrzenie starości*, red. M. Zrałek, Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec 2012, s. 106-124.

¹³ E. Gerke, B. Głuszak, *Mieszkalnictwo dla seniorów w Polsce – potrzeby i wyzwania. Głos w sprawie*, Wspólnota Robocza Związków Organizacji Socjalnych, 2013, http://www.wrzos.org.pl/download/STANOWISKO_MieszkalnictwoSeniorow2013.pdf [dostęp: 10.03.2016].

grupy) mieszane pod względem wiekowym. Główną ideą tego rozwiązania jest zapewnienie opieki osobie starszej w zamian za mieszkanie. Do potrzebujących pomocy osób starszych wprowadzają się studenci szukający mieszkania. Jest to zatem rodzaj wymiany barterowej pomiędzy seniorem a studentem, który w zamian za udostępnienie pokoju dotrzymuje seniorowi albo seniorce towarzystwa oraz udziela pomocy (np. w sprzątaniu czy robieniu zakupów). Rozwiązanie to jest coraz popularniejsze w Hiszpanii i we Francji – na tyle, że powoływane są specjalne organizacje (takie jak francuskie Ensemble 2 Générations – „Dwa pokolenia razem”) pośredniczące pomiędzy seniorem i studentem i popularyzujące ideę międzypokoleniowego mieszkania¹⁴. Pozytywnymi aspektami takiego rozwiązania jest zwiększanie wzajemnej tolerancji i współpracy międzypokoleniowej, a także korzyści bezpośrednie obu stron: dla seniora – zapewnienie opieki i towarzystwa (co jest szczególnie istotne w kontekście samotności osób starych), natomiast dla osoby młodej – bezpłatne lub bardzo nisko płacone miejsce mieszkania, często w atrakcyjnej okolicy.

Obserwując sytuację w Polsce, w tym preferencje lokalowe studentów, można przypuszczać, iż rozwiązanie to ma obecnie charakter incydentalny i nie cieszyłoby się dużym zainteresowaniem w przyszłości. Płatne stancje u osób starszych stanowią bowiem rozwiązanie niszowe, które studenci traktują raczej jako ostateczność, na co w pewnym stopniu mają wpływ stereotypy o problemowych seniorach oraz obiegowe opinie o tym, iż mieszkanie „na stancji” ogranicza swobodę. Jednocześnie seniorzy mogliby odnosić się nieufnie do propozycji zamieszkania z obcą osobą. Niemniej jednak stwierdzenia te mają jedynie charakter przypuszczeń – problemy te mają przecież charakter uniwersalny, a mimo to we Francji i Hiszpanii międzypokoleniowe zamieszkiwanie jest bardzo popu-

¹⁴ Por. M. Rębała, *Francja: Starzy i młodzi w jednym stają domu*, http://wyborcza.pl/1,75477,17976202,Francja__starzy_i_mlodzi_w_jednym_stoja_domu.html [dostęp: 10.03.2016]; K. Wyrzykowska, *Szalone domy starości we Francji*, <http://swiat.newsweek.pl/szalone-domy-starosci-we-francji,73142,1,1.html> [dostęp: 10.03.2016].

larne. Ciekawym obszarem badań byłyby zatem czynniki kulturowe decydujące o stopniu zainteresowania seniorów i studentów tego typu rozwiązaniem. Założyć można, że oprócz czynników kulturowych i osobowościowych dużą rolę odegrać mógłby tutaj aspekt finansowy – jeżeli zapłatą za mieszkanie byłaby rzeczywiście wyłącznie pomoc – wielu studentów, szczególnie tych w nienajlepszej sytuacji finansowej, mogłoby się zdecydować na tego typu umowę. Dla seniorów takie rozwiązanie również jest korzystniejsze finansowo niż skorzystanie z płatnego sektora usług opiekuńczych – pielęgniarek i opiekunek.

Warto zatem zastanowić się nad popularyzacją tej idei w kręgach seniorskich i studenckich. Dobrym sposobem na to wydaje się między innymi nawiązanie współpracy pomiędzy Samorządem Studenckim a Uniwersytetami Trzeciego Wieku i Klubami Seniora. Można również przypuszczać, iż pomysł ten zostanie w przyszłości wykorzystany komercyjnie i stworzone zostaną firmy zajmujące się pośrednictwem w „łączeniu” potencjalnych międzypokoleniowych współlokatorów.

Podsumowanie

Przytoczone w powyższym rozdziale przykłady teleopieki, wspólnot mieszkalnych seniorów i międzypokoleniowego współlokatorstwa stanowić mogą pomost pomiędzy opieką formalną i nieformalną, a nade wszystko niwelować niedostatki w podaży tradycyjnych form opieki. Dodatkowo w większości rozwiązania te odpowiadają nowemu profilowi seniora – osoby samostanowiącej o sobie, niezależnej i posiadającej coraz większe zasoby wewnętrzne i zewnętrzne. Niestety jako rozwiązania stosunkowo nowe, a zatem nieobecne w świadomości społecznej, postrzegane są wciąż jako novum które seniorzy traktują raczej jako ciekawostkę niż realną propozycję wsparcia. W wielu przypadkach barierę stanowią również kwestie finansowe (tak jak ma to miejsce w przypadku wdrażania teleopieki). Sytuacja, w której możliwość skorzystania z efek-

tywnych form wsparcia opieki uzależniona jest tylko i wyłącznie od posiadanych finansów jest deprymująca. Należy mieć zatem nadzieję, że odpowiedzią na pojawiające się nowe rozwiązania, które skutecznie wspierają osoby stare, będzie stworzenie regulacji odnośnie ich dofinansowywania, tak by ich odbiorcami mogli być (w miarę możliwości) wszyscy zainteresowani seniorzy. Głównym zadaniem wydaje się tu jednak popularyzacja opisanych alternatywnych rozwiązań oraz ich profesjonalna koordynacja (szczególnie w przypadku wspólnego zamieszkiwania), która nie tylko usprawniłaby ich wykorzystanie, ale również pomogła zapobiegać ewentualnym nadużyciom.

Bibliografia

- Benek I., *Architektoniczne problemy dostosowania przestrzeni mieszkaniowej dla osób starszych*, [w:] *Przestrzenie starości*, red. M. Zralek, Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec 2012.
- Gerke E., Głuszak B., *Mieszkalnictwo dla seniorów w Polsce – potrzeby i wyzwania. Głos w sprawie*, Wspólnota Robocza Związków Organizacji Socjalnych, 2013, [http://www.wrzos.org.pl/download/STANOWISKO_MieszkalnictwoSenioro w2013.pdf](http://www.wrzos.org.pl/download/STANOWISKO_MieszkalnictwoSenioro%20w2013.pdf) [dostęp: 10.03.2016].
- López D., Domènech M., *Embodying autonomy in a Home Telecare Service*, „Sociological Review” 2009, nr 56 (s2).
- Magdziak M., *Mieszkalnictwo dla osób starszych w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*, „ARCHITECTURAE et ARTIBUS” 2009, nr 1.
- Niezabitowska E., *Mieszkania dla ludzi starych i młodych w kontekście potrzeb i cyklu życia budynku mieszkalnego*, [w:] *Przestrzenie starości*, red. M. Zralek, Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec 2012, s.106-124.
- Ptak-Chmielewska A., *Stan, struktura i dynamika ludności Polski według prognozy GUS za lata 2003-2030 oraz prognozy ONZ za lata 2000-2050*, „Zeszyt nr 9. Sekcji Analiz Demograficznych” 2004, s. 7-27.
- Rębała M., *Francja: Starzy i młodzi w jednym stają domu*, http://wyborcza.pl/1,75477,17976202,Francja_starzy_i_mlodzi_w_jednym_stoja_domu.html [dostęp: 1.06.2015].
- Rudnicka M., Surdej A., *Gospodarka senioralna. Nowy sektor gospodarki narodowej w Polsce*, Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 2013.
- Stonawski M., *Stan, struktura i dynamika ludności świata według prognozy ONZ za lata 2000-2050*, „Zeszyt nr 9. Sekcji Analiz Demograficznych” 2004.

- Straś-Romanowska M., *Późna dorosłość. Wiek starzenia się*, [w:] *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, PWN, Warszawa 2014.
- Szczyt M., Kowalska M., *Stan, struktura i dynamika ludności w Europie według prognozy ONZ za lata 2000-2050*, „Zeszyt nr 9. Sekcji Analiz Demograficznych” 2004.
- Wyrzykowska K., *Szalone domy starości we Francji*, <http://swiat.newsweek.pl/szalone-domy-starosci-we-francji,73142,1,1.html> [dostęp: 10.03.2016].
- <http://www.budowaroku.pl/laureaci/2010/nagroda-iii-stopnia/15-2010/nagroda-iii-stopnia/48-srodowiskowy-dom-emeryta-w-poznaniu-przy-ul-drewlanskiej-10.html> [dostęp: 10.03.2016].
- <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/425550,Miasta-buduja-osiedla-seniorow> [dostęp: 10.03.2016].
- <http://www.zdaniemseniora.pl/teleopieka-aniol-stroz-dla-seniorow/> [dostęp: 10.03.2016].